



Na Górcie

Informator

Parafialny

Nr 6/2014

**SANKTUARIUM
MATKI
BOŻEJ
NIEUSTAJĄCEJ
POMOCY**

*Parafia p.w.
Matki Bożej
Nieustającej Pomocy
Kraków - Podgórze
Redemptoryści*

*ul. Zamoyskiego 56
30-523 Kraków*

tel. 12 260 97 00

fax 12 656 31 97

*www.redemptorysci.
krakow.pl*

Zesłanie Ducha Świętego

Pięćdziesiątego dnia po swoim zmartwychwstaniu Pan Jezus zesłał Ducha Świętego na Maryję i Apostołów zgromadzonych w Wieczerniku, wypełniając tym samym swoją obietnicę: „Gdy przyjdzie Duch Pocieszyciel, którego Ja wam pošlę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On będzie świadczył o Mnie“ (J 15, 26). W dniu Pięćdziesiątnicy Apostołowie razem z Maryją zgromadzili się w Wieczerniku, by - zgodnie z żydowskim zwyczajem - uczcić święto Zbiorów, przypadające 50 dni po święcie Paschy. Nagle usłyszeli szum z nieba, a cały dom został wypełniony przez coś w rodzaju wichru. Zobaczyli też ogień - symbol obecności i potęgi Boga - którego języki rozdzieliły się i nad każdym z uczniów zatrzymał się jeden. Wszyscy poczuli w sobie szczególną moc i ogromną potrzebę przepowiadania Ewangelii innym ludziom. Zrozumieli, że w tej właśnie chwili spełniła się obietnica Mistrza o „innym Pocieszycielu“. Zostali napełnieni Duchem Świętym. W dniu Pięćdziesiątnicy Kościół, ożywiony Duchem Świętym, rozpoczyna przepowiadanie radosnej nowiny o zbawieniu wszystkim narodom.

cd. na następnej stronie

Od tamtego dnia Duch Święty mieszka w Kościele i troszczy się o niego, hojnie udzielając swoich darów. Odtąd każdy człowiek, przyjmując chrzest i inne sakramenty, zostaje napełniony Duchem Świętym i przez Niego obdarowany. Staje się członkiem Kościoła - dzięki otrzymanym darom - wyjątkowym, niezastąpionym w swojej funkcji, ubogającym wspólnotę. "Wszyscyśmy w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało (...) Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem" (1 Kor 12,13).

Zielone Świątki, bo tak brzmi popularna nazwa dzisiejszej uroczystości, to jedno z najstarszych świąt Kościoła, obchodzone już w czasach apostołskich. Dzień ten posiadał wtedy praktycznie tę samą rangę, co uroczystość Paschy. W pierwszych wiekach w wigilię tego święta udzielano chrztu katechumenom. W średniowieczu istniał zwyczaj rzucania z sufitu kościoła, w trakcie odprawiania Mszy świętej, róż i innych kwiatów symbolizujących dary Ducha Świętego. W bazylikach i katedrach w czasie uroczystości wypuszczano z klatek gołębie: symbol Ducha Świętego.

W tym dniu za pobożne, publiczne odmówienie całego hymnu: „O Stworzycielu Duchu, przyjdź...” można dostąpić odpustu zupełnego, pod zwykłymi warunkami.



19 czerwca - Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej - Boże Ciało

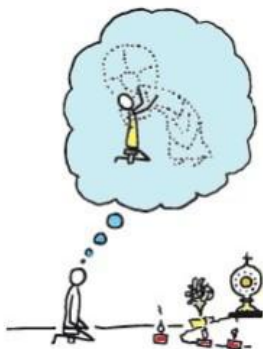
Pamiętkę ustanowienia Najświętszego Sakramentu Kościół obchodzi w Wielki Czwartek. Jednak wówczas Chrystus rozpoczyna swoją mękę. Dlatego od XIII wieku Kościół obchodzi osobną uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (zwaną potocznie Bożym Ciałem), aby za ten dar niezwykły Chrystusowi w odpowiednio uroczysty sposób podziękować.

Chrystus Pan ustanowił Najświętszy Sakrament przy Ostatniej Wieczerzy. Św. Łukasz przytacza ważne słowa, którymi Chrystus Pan nakazał swoim uczniom sprawować ten Sakrament: "To czyńcie na moją pamiętkę" (Łk 22, 19).

Inicjatorką ustanowienia święta Bożego Ciała była św. Julianna z Cornillon (1192-1258). Kiedy była przeoryszą klasztoru augustianek w Mont Cornillon w pobliżu Liege, w roku 1245 miała objawienia, w których Chrystus żądał ustanowienia osobnego święta ku czci Najświętszej Eucharystii. Pan Jezus wyznaczył sobie nawet dzień uroczystości Bożego Ciała - czwartek po niedzieli Świętej Trójcy. Biskup Liege, Robert, po radzie ze swoją kapitułą i po pilnym zbadaniu objawień, postanowił wypełnić życzenie Pana Jezusa. W roku 1246 odbyła się pierwsza procesja eucharystyczna.

Jednak w tym samym roku biskup Robert zmarł. Wyższe duchowieństwo miasta, za namową teologów, uznało krok zmarłego ordynariusza za przedczesny, a wprowadzenie święta pod taką nazwą za wysoce niewłaściwe. Co więcej,omalże nie oskarżono św. Julianny o herezję. Karnie została przeniesiona z klasztoru w Mont Cornillon na prowincję (1247 r.). Po interwencji archidiakona katedry w Liege, Jakuba, kardynał Hugo zlecił ponowne zbadanie sprawy i zatwierdził święto. W roku 1251 po raz drugi archidiakon Jakub poprowadził ulicami Liege procesję eucharystyczną. Pan Jezus hojnie wynagrodził za to gorliwego kapłana. Ten syn szewca z Troyes (Szampania) został wkrótce biskupem w Verdun, patriarchą Jerozolimy i ostatecznie papieżem (1261-1264). Panował jako Urban IV. On też w roku 1264 wprowadził w Rzymie uroczystość Bożego Ciała.

Bezpośrednim impulsem do ustanowienia święta miał być cud, jaki wydarzył się w Bolsena. Kiedy kapłan odprawiał Mszę świętą, po Przeistoczeniu kielich trącony ręką przechylił się tak nieszczęśliwie, że wylało się wiele kropel krwi Chrystusa na korporał. Prerażony kapłan ujrzał, że postacie wina zmieniły się w postacie krwi. Zawiadomiony o tym cudzie papież, który przebywał wówczas w pobliskim mieście Orvieto, zabrał ten święty korporał. Do dnia obecnego znajduje się on w bogatym relikwiarzu w katedrze w Orvieto. Dotąd widać na nim plamy. W czasie procesji Bożego Ciała obnosi się ten korporał zamiast monstrancji. Korzystając z tego, że na dworze papieskim w Orvieto przebywał wówczas św. Tomasz z Akwinu, Urban IV polecił mu opracowanie tekstów liturgicznych Mszy świętej i Oficjum. Wielki doktor Kościoła uczynił to po mistrzowsku. Tekstów tych używa się do dziś. Najbardziej znany i często śpiewany jest hymn Pange lingua (Sław, języku...), a zwłaszcza jego dwie ostatnie zwrotki (Przed tak wielkim Sakramentem). Podobnie ostatnie zwrotki hymnu Verbum supernum śpiewane są przy wystawianiu Najświętszego Sakramentu (O zbawcza Hostio). Natomiast fragment hymnu Sacris solemniis stał się samodzielną pieśnią (Panis angelicus) wykonywaną przez najsłynniejszych śpiewaków operowych. Od czasu papieża Urbana VI uroczystość Bożego Ciała należy do głównych świąt w roku liturgicznym Kościoła (1389). Pierwsza wzmianka o **procesji** w to święto pochodzi z Kolonii z roku 1277. Od wieku XV przyjął się w Niemczech zwyczaj procesji do czterech ołtarzy. Od XVI wieku wprowadzono zwyczaj śpiewania Ewangelii przy czterech ołtarzach. Istnieje on do dnia dzisiejszego. Zwyczaj organizowania procesji Bożego Ciała w Rzymie, na via Merulana (od Bazyliki św. Jana na Lateranie do Bazyliki Matki Bożej Większej), przywrócił Jan Paweł II w pierwszym roku swojego pontyfikatu. Zwyczaj ten został bowiem zawieszony w 1870 r., po upadku Państwa Kościelnego.



Komentarze do Ewangelii

1 czerwca 2014 r. – VII Niedziela Wielkanocna Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego

Mt 28, 16-20

Jedenastu uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus zbliżył się do nich i przemówił tymi słowami:
«Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata».

Przed swoim Wniebowstąpieniem Jezus spotyka się ponownie z uczniami w Galilei. Galilea w relacji Mateusza ma znaczenie symboliczne. O ile Jerozolima była miejscem zdrady, odrzucenia, cierpienia i śmierci Jezusa, o tyle Galilea jest Mu miejscem życzliwym. Polecenie, by „iść do Galilei” jest wyrazem odłączenia nowej społeczności wierzących od Izraela. Jezus zmartwychwstały spotyka się z uczniami w pogańskiej Galilei, na nieznaną górę, gdzie wszyscy mają do Niego dostęp. Tam również zawiąże nową wspólnotę (Kościół) pod przewodnictwem Piotra.

8 czerwca 2014 r. – Niedziela Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

J 20, 19-23

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami. Przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».

Zmartwychwstały Pan ukazuje się zależnionym uczniom, którzy zamykają się przed światem pełni lęku, smutku i rozpacz. Kieruje do nich słowa „Pokój wam”, które mają wydobyć ich z grobu śmierci duchowej do prawdziwego życia. Uczniowie widząc Pana odzyskują radość i szczęście. Nauczyciel żyje! Jego słowa i czyny w blasku zmartwychwstania nabierają nowego znaczenia. Jego obietnice i zapewnienia nie okazują się sloganami, lecz znajdują swoje spełnienie w rzeczywistości. Zmartwychwstały Pan posyła uczniów napełniając ich mocą Ducha Świętego. W Wieczerniku jesteśmy świadkami nowego stworzenia. Ludzie, w których wszystko było wypalone, w których brak było życia, zostają ożywieni, otrzymują Ducha Ożywiciela. Odtąd nie będą się obawiać Żydów ani przyszłości. Więcej, będą cieszyć się, iż mogą cierpieć i umierać dla Jezusa. Duch Pocieszyciel czyni z uczniów nowych ludzi, ludzi misji, głosicieli Bożej sprawiedliwości, miłosierdzia i pokoju – „nowe stworzenie”. Pozwala uczniom żyć, działać, kochać – jak Jezus.

15 czerwca 2014 r. – XI Niedziela zwykła Uroczystość Najświętszej Trójcy

J 3, 16-18

Jezus powiedział do Nikodema:

«Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego».

Tajemnica Trójcy jest jedną z tych tajemnic, których nie ogarniamy ludzkim rozumem. Jezus, który jest odbiciem Ojca, stał się człowiekiem, przyjął ciało, wstąpił w naszą historię. Kontemplując Jego ziemskie życie, Jego słowa i czyny, możemy uchwycić coś z życia niezgłębionej tajemnicy Ojca. W Jezusie „oglądamy chwałę Boga” i Jego miłość. W czasie sakramentu chrztu, Bóg Ojciec wypowiada wobec każdego te same słowa, które wypowiedział nad Jezusem: ...

„Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie” (Łk 3, 22). Zostajemy włączeni w potrójną relację. Z Bogiem Ojcem, Stworzycielem, łączy nas relacja dziecięctwa; z Jezusem Chrystusem, Zbawicielem – relacja przyjaźni, braterstwa; a z Duchem Świętym, Uświęcicielem – relacja miłości, świętości.

22 czerwca 2014 r. – XII Niedziela zwykła

Mt 10, 26-33

Jezus powiedział do swoich apostołów:

«Nie bójcie się ludzi. Nie ma bowiem nic zakrytego, co by nie miało być wyjawione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miano dowiedzieć. Co mówię wam w ciemności, powtarzajcie na świetle, a co słyszycie na ucho, rozgłaszajcie na dachach.

Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle. Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież żaden z nich bez woli Ojca waszego nie spadnie na ziemię. U was zaś nawet włosy na głowie wszystkie są policzone. Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.

Do każdego więc, który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie».

Jezus po trzykroć woła do swoich uczniów: nie bójcie się! Ktoś policzył, że w całej Biblii wezwanie to występuje 366 razy, można więc nieco żartobliwie powiedzieć, że słowo to powinno nam towarzyszyć każdego dnia. Lęk paraliżujący wierzącego w jego powołaniu i posłannictwie, może wynikać z zagrożenia ze strony świata, to jest ludzi wrogich Bogu, którzy mogą odebrać nam dobre imię, wolność osobistą, a nawet zdrowie i życie. Miłość Boża uwalnia nas od paraliżującego strachu zastępując go bojaźnią Bożą – jest ona darem Ducha Świętego, cnotą, której wierzący muszą się stale uczyć. Człowiek napełniony bojaźnią Bożą staje się człowiekiem wewnątrznie wolnym, nieustraszonym wobec trudności i prześladowań, gotowym do dawania świadectwa wiary.

29 czerwca 2014 r.

XIII Niedziela zwykła

Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła

Mt 16, 13-19

Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: «Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?».

A oni odpowiedzieli: «Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków».

Jezus zapytał ich: «A wy za kogo Mnie uważacie?».

Odpowiedział Szymon Piotr: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego».

Na to Jezus mu rzekł: «Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem ciało i krew nie objawiły ci tego, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr – Opoka, i na tej Opoce zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego: cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie».

Piotr dowiedział się kim jest po tym, jak w Jezusie rozpoznał Mesjasza, Syna Bożego. Poznanie Jezusa prowadzi do poznania siebie. Kto nie pozna Boga, będzie miał problem z własną tożsamością.

Wiara Piotra przekroczyła próg naturalnego poznania. Piotr stał się od tego czasu niewzruszonym strażnikiem wiary i przekonania, że Jezus jest Synem tego Boga, którego znał od dzieciństwa, któremu zaufał, do którego się modlił.

Wiara, że Jezus jest Mesjaszem i Synem Bożym stanie się fundamentem Kościoła Bożego. Tego przekonania i tej wiary nie podważy żaden przeciwnik.